

Sygn. akt I Ns 181/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewidniczący SSO Elżbieta Zalewska - Statuch

Protokolant st. sekr. sąd. Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w Sieradzu w dniu 30 października 2014r.

sprawy z wniosku C. G.

przeciwko A. B. z udziałem Komisarza Wyborczego w S.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy

postanowił:

oddalić wniosek.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca jako kandydat na radnego do Rady Powiatu Ł. wystąpił o nakazanie uczestnikowi postępowania opublikowania przez okres 10 dni na pierwszej stronie internetowej gazety (...) pogrubioną czarną czcionką A. (...) na czerwonym tle oraz na łamach (...) w formacie 85 mm x 12 mm, pogrubioną czcionką przeprosin o treści wskazanej w treści wniosku, a także nakazania uczestnikowi wpłacenia kwoty 1 000 zł na rzecz organizacji (...) – Domu Pomocy Społecznej w C..

W uzasadnieniu wskazał, iż wskutek braku należytego nadzoru ze strony wydawcy nad treścią umieszczonych przez internautów komentarzy, obraźliwy i nieprawdziwy komentarz pod adresem wnioskodawcy widniał na stronie gazety przez 10 dni.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Uczestnik jest wydawcą czasopisma internetowego (...). W skład portalu wchodzi wszystkie strony internetowe dostępne w domenie (...), zaopatrzone odpowiednim logo lub informacją. Portal ma charakter informacyjny. Na stronach internetowych serwisu umieszczane są artykuły, będące odpowiednikiem wydań papierowym czasopisma. Formuła wydania internetowego umożliwia użytkownikom portalu umieszczenia pod opublikowanymi artykułami różnorodnych komentarzy. Regulamin serwisu nie ogranicza odpowiedzialności użytkowników za treści zamieszczane przez nich w komentarzach publikowanych w portalu (...) oraz w dziale ogłoszeń, forum, randek, czy innych wchodzących w skład portalu. Warunkiem umieszczenia wpisu na portalu jest zaakceptowanie treści Regulaminu korzystania z serwisu internetowego. Regulamin stanowi, iż użytkownicy publikują informacje i opinie wyłącznie na własną odpowiedzialność, przy czym niedopuszczalne jest zamieszczanie komentarzy, które są obraźliwe, obsceniczne, wulgarne, oszczercze, nienawistne, zawierające groźby i innych materiałów, w tym o charakterze komercyjnym, które mogą być sprzeczne z prawem lub przyjętymi zasadami społecznymi i etyką. Wypowiedzi naruszające w/w treści mogą zostać natychmiast i trwale usunięte (wraz z powiadomieniem odpowiednich władz). Regulamin zwalnia także redakcję serwisu z odpowiedzialności za treść komentarzy

zamieszczonych przez internautów. Należą one do osób, które je zamieściły. (zobacz: regulamin dostępny na stronie internetowej serwisu).

W dniu 12 października 2014 roku użytkownik serwisu posługujący się nickiem "M." zamieścił wpis „(...)??”

Komentarz ten widniał na stronie internetowej gazety przez 10 dni. Wpis został skasowany w dniu 22 października 2014 roku przez K. C., który świadczy usługi informatyczne dla serwisu. W tej dacie K. C. został doręczony odpis wniosku ze sprawy I Ns 178/14 Sądu Okręgowego w Sieradzu o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy, w którym wnioskowana m.in. żądał zakazania mu rozpowszechniania nieprawdziwej informacji w postaci wpisu dokonanego przez osobę posługującą się nickiem "M." o treści „G. (...) Ł.(...)??”

W dniu 23 października 2014 roku wnioskodawca skierował do uczestnika przedsądowe wezwanie z żądaniami tożsamymi do objętych treścią wniosku w tej sprawie.

Wnioskodawca wcześniej nie informował uczestnika o komentarzu dotyczącym jego osoby, umieszczonym na stronie internetowej ani nie żądał jego usunięcia.

Powyższe okoliczności zostały ustalone na podstawie wyjaśnień wnioskodawcy i uczestnika zawartych w pismach procesowych i złożonych z nimi kopii wydruków ze stron internetowych akt tej sprawy i sprawy I Ns 178/14 Sądu Okręgowego w Sieradzu a także przyznanych przez wnioskodawcę na rozprawie w dniu 30 października 2014 roku.

Sąd nie uznał za udowodnione, iż przed datą 22 października 2014 roku uczestnik wszedł w posiadanie wiedzy o bezprawnym charakterze danych zamieszczonych przez osobę posługującą się nickiem M.. Na ta okoliczność wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów a podjęta przez Sąd próba odnalezienia na stronie internetowej archiwalnego wydania czasopisma z dnia 14 października 2014 roku, zawierająca oświadczenie wnioskodawcy z dnia 14 października 2014 roku przeniesione na strony gazety z jego bloga w którym oświadcza, że nie dopuścił się kradzieży i nie był karany za taki czyn, jak również nie toczy się w takiej sprawie żadne postępowanie przeciwko jego osobie – zakończyła się niepowodzeniem. Nie przedstawiono Sądowi również dowodu na to, że uczestnik przed 22 października 2014 roku wszedł w posiadanie informacji o bezprawnym charakterze wpisu dokonanego przez osobę o niku M..

Sąd zważył , co następuje:

Zgodnie z art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy, jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe, materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wnioski o wydanie orzeczenia: zakazu rozpowszechniania takich informacji; przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje; nakazania sprostowania takich informacji; nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste; nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone; nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Warunkiem dochodzenia wskazanych wyżej roszczeń w trybie wyborczym jest zatem rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji za pomocą materiałów wyborczych.

Niewątpliwie treść przytoczonej przez wnioskodawcę wypowiedzi - w kontekście czasu jej publikacji – może zostać uznana za wyrażoną z uwagi na trwającą kampanię wyborczą. Jednakże nie można jej przypisać charakteru agitacji, której celem było wpłynięcie na wynik głosowania poprzez ukierunkowywanie potencjalnych wyborców i przekonania ich do nie głosowania w wyborach na wnioskodawcę. Wypowiedź wyraża w ocenie Sądu wyłącznie prywatną opinię osoby o niku M. o kandydacie, przez co nie ma charakteru materiału wyborczego. Nie sposób bowiem twierdzić, że wszelkie wypowiedzi na temat osoby kandydującej, tylko z uwagi na fakt, że trwa kampania wyborcza, uzyskują

przymiot materiału wyborczego. Zważyć bowiem należy, że sporna wypowiedź w żaden sposób nie nawiązuje do kampanii wyborczej, jak też nie odwołuje się do kandydowania wnioskodawcy w wyborach. Z pewnością natomiast zawiera ona nieprawdziwą informację, gdyż nie odnosi się do istnienia jakiegokolwiek orzeczenia sądowego skazującego wnioskodawcę za kradzież, a tylko w takiej sytuacji można byłoby uznać określenie złodziej za polegające na prawdzie.

Poza tym w ocenie Sądu uczestnikowi nie można przypisać sprawstwa rozumianego jako rozpowszechnianie opinii o kandydacie wyrażonej przez osobę o niku M..

Inkryminowana wypowiedź została umieszczona bowiem przez anonimowego internautę i w ocenie Sądu tylko on za nią odpowiada jako autor wypowiedzi, a więc jej bezpośredni sprawca.

Ewentualna odpowiedzialność uczestnika mogłaby natomiast wynikać z regulacji zawartych w ustawie z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. Nr 144, poz. 1204), ale pod określonymi warunkami. Jeżeli przyjąć, że uczestnik stworzył portal, można przyjąć, że jest dostawcą usług internetowych. Zgodnie zaś z art. 15 tej ustawy podmiot, który świadczy usługi przewidziane w art. 12-14, nie jest obowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych, o których mowa w tych przepisach. Nie jest zatem obowiązany do kontroli treści wypowiedzi umieszczanych przez internautów na forum dyskusyjnym.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy jego odpowiedzialność ma miejsce tylko wtedy, gdy wie o bezprawnym charakterze danych zamieszczonych przez usługodawcę lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych, nie uniemożliwi niezwłocznie dostępu do nich. Innymi słowy, usługodawca świadczący usługę polegającą na udostępnieniu możliwości bezpłatnego korzystania z Internetu oraz zamieszczania wpisów na uruchomionym przez siebie portalu dyskusyjnym, odpowiada tylko wtedy, gdy wiedział, że wpis nie polega na prawdzie i mimo to nie uniemożliwił niezwłocznie dostępu do wpisu, a więc nie usunął go niezwłocznie. Na istnienie okoliczności objętych dyspozycjami tych przepisów wnioskodawca jednak nie przedstawił żadnych dowodów.

Uczestnik nie może ponosić odpowiedzialności za bezprawne działanie osoby trzeciej, tj. autora komentarza także dlatego, że do jego odpowiedzialności nie mają zastosowania przepisy ustawy z 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz.U z 1984, Nr 5, poz. 24). Publikacja internetowa w postaci komentarza, umieszczona nieodpłatnie przez anonimowego użytkownika portalu internetowego, którego wydawcą jest uczestnik, nie stanowi materiału prasowego w rozumieniu art. 7 ust 2 pkt 1 prawa prasowego.

Należy odróżnić dwie świadczone przez uczestnika usługi w sieci: nieodpłatnego udostępnienia informacji w formie czasopisma w wersji elektronicznej oraz usługę nieodpłatnego udostępnienia portalu dyskusyjnego. Wynika to z postanowień Regulaminu korzystania z serwisu internetowego. Internetowy portal charakteryzuje powszechna dostępność i możliwość zamieszczania przez użytkowników sieci własnych opinii czy informacji, bez uprzedniego uzyskania zgody redakcji czy też wydawcy czasopisma internetowego, jak i bez uzyskania uprzedniej zgody administratora serwisu internetowego. Jest to wynikiem szczególnego charakteru takiego komunikatora jakim jest Internet. Ten brak jakiegokolwiek wpływu ze strony redakcji czy wydawcy na samą możliwość opublikowania komentarzy, nie mówiąc już o jakiegokolwiek ich uprzedniej weryfikacji powoduje, że tego rodzaju swobodnych wypowiedzi użytkowników sieci nie można traktować jako materiału prasowego. Użytkownicy portalu nie przesyłają redakcji czy wydawcy swoich opinii i komentarzy w celu ich opublikowania na istniejącym na tymże portalu forum dyskusyjnym, tylko sami decydują o takiej publikacji.

Zatem w ocenie tego Sądu samej okoliczności udostępnienia portalu użytkownikom sieci nie można uznać za rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych przez uczestnika, ponieważ świadczył on jedynie drogą elektroniczną usługę polegającą na umożliwieniu użytkownikom tego portalu dokonywania wymiany opinii i informacji (komentarzy), odpowiadające definicji zawartej w art. 2 ust 4 ustawy z dnia 18 VII 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. Nr 144, poz. 1204).

Sam fakt, że podmiot świadczący usługę przekazuje usługobiorcom mechanizm pozwalający na łatwe umieszczanie informacji na stronie internetowej, nie zmienia charakteru jego działania. Tak długo, dopóki nie dostarcza on zawartości do sieci www albo w sposób znaczący nie moderuje treści umieszczanych przez usługobiorców (użytkowników serwisu), jego rola ma charakter wyłącznie techniczny i mieści się w pojęciu hostingu.

Ponadto Sąd wziął pod uwagę także to, iż uczestnik poprzez usunięcie obraźliwego wpisu w dniu 22 października 2014 roku - niezwłocznie po powzięciu o nim wiedzy - zwolnił się całkowicie z jakiegokolwiek odpowiedzialności za treść umieszczonego na administrowanym przez siebie portalu komentarza.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił żądanie objęte wnioskiem jako bezzasadne.